



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 8 października 2006 roku

Organizatorzy i Uczestnicy
uroczystości obchodów 55 rocznicy śmierci
dowódcy zgrupowania partyzanckiego „WiN”
Edwarda Taraszkiewicza „Żelaznego”

przed pięćdziesięciu pięciu laty oddał swe życie Ojczyźnie jeden z najwaleczniejszych żołnierzy antykomunistycznego podziemia wolnościowego – Edward Taraszkiewicz ps. „Żelazny” – jeden z ostatnich legendarnych dowódców partyzanckich WiN-u na Lubelszczyźnie.

Ukształtowany w latach II Rzeczypospolitej, poświęcił swe życie służbie dla Ojczyzny. Działalność konspiracyjna i walka w strukturach WiN-u, a następnie dowodzenie partyzanckim oddziałem Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, to długa droga walki Edwarda Taraszkiewicza o Polskę wolną i suwerenną.

Edward Taraszkiewicz nie doczekał upragnionej, naprawdę wolnej Polski. Jego patriotyzm i wierność najwyższemu ideałom nie pozwoliły Mu na zaprzestanie walki zbrojnej z reżimem komunistycznym także po zakończeniu wojny, już w Polsce Ludowej. Walcząc pokazywał, że opór wobec narzuconej władzy jest możliwy. Pamięć o „Żelaznym” i Jego bohaterskim bracie Leonie Taraszkiewiczu ps. „Jastrząb” oraz wielu innych bohaterach tamtych lat trwała przez dziesięciolecia jako najgłębiej skrywana prawda o ostatnich żołnierzach Wolnej Polski. Pamięć, której nie udało się wykorzenić mimo wysiłków komunistycznej władzy.

Bohaterskie i tragiczne losy polskiego narodu odbijają się w życiu i śmierci Edwarda Taraszkiewicza. Jego śmierć w 1951 roku, gdy poległ otoczony przez siły UB i KBW ma wymiar dramatycznego symbolu. I mimo, że miejsca pochówku „Żelaznego”, podobnie jak setek innych dowódców i żołnierzy powojennego podziemia nie znamy do dzisiaj, Jego nazwisko weszło na zawsze do legendy polskiego oporu przeciw sowietyzacji kraju. Walcząc, pokazywał mieszkańcom Ziemi Lubelskiej i kraju, że nie wszyscy stracili nadzieję; ginąc, że są wartości, za które warto oddać życie.

Dzisiaj - w wolnej Polsce - mówimy, że ofiara życia Edwarda Taraszkiewicza nie była daremna. On, i Jemu podobni bohaterowie, walczący za sprawę wydawało się beznadziejną, wskazywali następnym pokoleniom, że umiłowanie Ojczyzny i wolności przetrwać mogą najgorszy czas.

Serdecznie dziękuję organizatorom za dzisiejszą uroczystość, którą objąłem honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Upamiętniając osobę Edwarda Taraszkiewicza „Żelaznego” czynią Państwo wiele nie tylko dla swej ziemi, ale także dla świadomości historycznej wszystkich Polaków. Dzięki pamięci o dawnych bohaterach przywracamy dzisiaj Polsce, a w szczególności polskiej młodzieży wartości, o które Edward Taraszkiewicz walczył i za które oddał swoje życie.